

Sygn. akt II C 255/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla W. M.w W. II W. C.w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Monika Odzimkowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Szerszeń

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2014 r. w W. sprawy

z powództwa K. S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 10.000,00 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2011 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego dla W. M.w W. kwotę 923,64 zł (dziewięćset dwadzieścia trzy 64/100) tytułem części kosztów procesu poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, przejmując pozostałą część nieuiszczonych kosztów na rzecz Skarbu Państwa.

SSR Monika Odzimkowska

Sygn. akt II C 255/11

UZASADNIENIE

Powódka K. S. pozwem wniesionym w dniu 21 marca 2011 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na jej rzecz łącznej kwoty 40.823,00 zł, w tym kwoty 31.912,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powódkę krzywdę, kwoty 1.912,60 zł stanowiącej skapitalizowane odsetki od kwoty 30.000,00 zł. Wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 7.700,00 zł tytułem utraconego zarobku za okres od kwietnia 2010 roku do marca 2011 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powódka żądała także zasądzenia kwoty 1.210,25 zł tytułem zwrotu kosztów poniesionych na skutek wypadku komunikacyjnego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Pozwem objęte było również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody jakich powódka może doznać w przyszłości w związku z wypadkiem oraz żądanie zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 19 marca 2010 roku kierujący samochodem osobowym marki M. nr rej. (...), E. M. nie ustąpił pierwszeństwa powódce przechodzącej przez oznakowane przejście dla pieszych i potrącił ją. Kierowca pojazdu był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie. W przedmiotowej sprawie toczyło się postępowanie likwidacyjne w wyniku, którego pozwany przyznał powódce kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 192,43 zł z

tytułu zwrotu wszelkich pozostałych wydatków związanych z wypadkiem. W ocenie powódki przyznana jej kwota nie stanowi pełnej rekompensaty za szkody powstałe w związku z opisanym zdarzeniem drogowym (pозew k. 1-10).

Pozwane T. U. w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi wskazano, iż odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku wyznaczona jest granicą odpowiedzialności sprawcy. Pozwany podkreślił, że dochodzona przez powódkę kwota 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym stanowi wartość nadmierną w stosunku do stopnia doznanej przez nią krzywdy, mając na uwadze wypłacenie powódce z tego tytułu kwoty 20.000 zł. Pozwany podkreślił ponadto, że żądanie powódki jest również nadmierne z powodu wystąpienia u powódki stawu rzekomego zakażonego kości piszczelowej prawej, będącego najprawdopodobniej wynikiem zakażenia powódki gronkowcem złocistym w szpitalu, za co pozwany nie może ponosić odpowiedzialności, gdyż zakażenie gronkowcem złocistym i wystąpienie stawu rzekomego nie stanowią typowych następstw wypadku komunikacyjnego. Pozwany dodał ponadto, że roszczenie zasądzenia odszkodowania tytułem utraconego zarobku jako nieudowodnione i oparte wyłącznie na twierdzeniach powódki powinno zostać oddalone. Podkreślił ponadto, że niezasadne jest także żądanie zwrotu kosztów zakupu leków, gdyż pozwany spełnił świadczenie w tym zakresie kwestionując leki, które nie pozostawały w związku z urazami odniesionymi w wypadku. Pozwany wskazał także, że powódka nie udowodniła ani co do zasady ani co do wysokości roszczeń o zwrot kosztów opieki oraz zwrot kosztów rzeczy (ubrań) zniszczonych w trakcie wypadku. Pozwany podkreślił ponadto, że powódka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec możliwości dochodzenia naprawienia „nowej szkody” pozostającej w związku z wypadkiem w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o niej (odpowiedź na pozew k. 46-52).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 marca 2010 roku w D. woj. (...) doszło do potrącenia na przejściu dla pieszych na odcinku ulicy (...) i ul. (...), powódki która w wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała. Sprawcą wypadku był E. M. który kierując samochodem osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej na przejściu dla pieszych powódce. Sprawca wypadku E. M. poddał się dobrowolnie karze 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 2 lat. Sprawca wypadku w dacie zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie (polisa nr (...)) – okoliczności bezsporne.

Dowód: dowód rejestracyjny pojazdu marki M. (...) (akta szkody);

Dowód: umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nr (...) (akta szkody);

W skutek zdarzenia u powódki doszło do zamkniętego wieloodłamowego złamania 1/3 bliższej kości piszczelowej prawej, w tym nasady i przynasady. Obrażenia tuż po zdarzeniu drogowym obejmowały poza ww. uraz głowy w postaci rany powierzchniowej tłuczonej łuku brwiowego. Po wypadku powódka w okresie od 19 marca 2010 roku do 13 kwietnia 2010 roku była hospitalizowana na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej w szpitalu (...) samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W., gdzie przeszła leczenie operacyjne i wypisana została z gipsem udowym do dalszej kontroli i leczenia w ambulatorium urazowym. W czasie pobytu w szpitalu, najprawdopodobniej w czasie operacji, doszło do zakażenia powódki gronkowcem złocistym. Gdyby nie doszło do zakażenia rany gronkowcem złocistym leczenie powódki zakończyłoby się osiągnięciem zrostu, po założeniu zespolenia na odłamy kostne kości piszczelowej podudzia w ciągu maksymalnie 2-4 miesięcy. Leczenie zakończyłoby się w trakcie jednego pobytu w szpitalu trwającym 10-14 dni i ewentualnym kolejnym 7-dniowym pobytem w szpitalu, po upływie roku w celu usunięcia zespolenia, w przypadku podjęcia takiej decyzji przez lekarzy.

W wyniku zakażenia kości piszczelowej prawej, które przeszło w stan przewlekły doszło do braku prawidłowego zrostu z powikłaniem w postaci licznych rewizji stawu rzekomego. W okresie od 5 sierpnia 2010 roku do 10 września 2010 roku powódka poddawana była rehabilitacji na Oddziale (...) Ogólnoustrojowej w szpitalu (...) w O.. Z uwagi na

wytworzenie się stawu rzekomego, zakażonego kości piszczelowej prawej powódka w dniach 15września 2010 roku – 30 września 2010 roku przebywała na Oddziale Zapaleń Kości w (...) Publicznym Szpitalu (...). Prof. A. G. (...) W.. W 2011 roku łącznie 6 razy przebywała w szpitalach z uwagi na kolejne rewizje stawu rzekomego, zakażonego. Z uwagi na zakażenie miejsca złamania gronkowcem złocistym powódka przeszła liczne antybiotykoterapie. W konsekwencji skutków zdarzenia i przebiegu leczenia powódka chodzi o kulach pachowych. U powódki doszło do deformacji obrysów stawu kolanowego prawego, znacznego zaniku mięśni uda prawego oraz ograniczenia ruchomości w stawie. Rana pozostaje niezagojona z przetoką skórno-kostną z wysiękiem. Nigdy nie dojdzie do całkowitego wyleczenia, znacznie ograniczona sprawność prawej kończyny powoduje, że powódka nadal, chociaż w znacznie mniejszym zakresie niż w pierwszych 3-4 miesiącach po wypadku, wymaga opieki i pomocy osób trzecich z uwagi na to, że nie jest w pełni samodzielna.

Dowód: pisemne opinie biegłego Wiesława J. C. lekarza chirurga specjalisty (k. 122-124, 218,264-265,) ustne wyjaśnienie opinii (k. 264-265),

Dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego powódki (k. 16, 20, 21-23)

Dowód: historia (...) i Choroby Urazowo-Ortopedyczna (...) (k. 17-19)

Dowód: końcowe orzeczenie komisji lekarskiej powołanej do oceny stanu zdrowia powódki wraz z opinią dodatkową (akta szkody);

W czasie pobytu w szpitalu po wypadku czekając tydzień na operację powódka cały czas odczuwała silny ból, pomimo przyjmowania środków przeciwbólowych. Powódka przyjmowała do końca lipca antybiotyki D. oraz leki przeciwbólowe K. i T.. Złe samopoczucie utrzymywało się po operacji, w związku z czym powódka nadal przyjmowała środki przeciwbólowe. Po powrocie ze szpitala powódka nadal przyjmowała środki przeciwbólowe, płakała, była unieruchomiona, gips założony był do pachwiny. Powódka wymagała opieki osób trzecich przy wykonywaniu codziennych czynności, robieniu zakupów i wizytach lekarskich.

Dowód: zeznania powódki (k. 299-300) potwierdzające wyjaśnienia informacyjne (k. 83-85),

Dowód: zeznania świadka L. S. (k. 85-86)

W ramach likwidacji szkody, pozwany przyznał powódce kwotę 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 192,43 zł tytułem zwrotu uzasadnionych kosztów leczenia, nie uwzględniając kosztów zakupu przez powódkę D. oraz H. uwzględnionych w złożonych przez powódkę fakturach- okoliczność bezsporna

Powódka zgłosiła szkodę w Europejskim Centrum Pomocy Poszkodowanym, które o zdarzeniu zawiadomiło Towarzystwo (...) zwracając się do niego, a nie do pozwanego, o wypłatę na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 50.000,00 zł oraz kwoty 242,68 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu leków.

Dowód: decyzja pozwanego z dnia 17 grudnia 2010 r. (k. 14);

Dowód: decyzja pozwanego z dnia 17 września 2010 r. (k. 15);

Dowód: paragony (akta szkody), których kserokopie dołączono do pozwu (k. 28),

Dowód: zgłoszenie szkody i zawiadomienie o wypadku (akta szkody)

Przed wypadkiem powódka pracowała w prywatnym domu opieki w D. jako opiekunka. Obecnie powódka utrzymuje się z renty wypłacanej przez ZUS oraz z dodatku pielęgnacyjnego.

Dowód: zeznania powódki (k. 299-300) potwierdzające wyjaśnienia informacyjne (k. 83-85),

Dowód: zeznania świadka L. S. (k. 85-86)

Na skutek wypadku u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne u osoby z niepełnosprawnością po wypadku. Wystąpiły one od momentu urazu i od tego momentu przyjmują różnego nasilenia (w dacie wydawania opinii występowały już w postaci objawów depresyjnych), nie można oddzielić skutków psychicznych wypadku od skutków zarażenia gronkowcem. Powódka wymaga zaadaptowania się do swoich ograniczeń fizycznych. Ma problemy z zaakceptowaniem swojej niepełnosprawności fizycznej. U powódki nie wystąpił zespół stresu pourazowego. Konsekwencje samego wypadku jak również komplikacje procesu leczenia negatywnie odbiły się na stanie zdrowia psychicznego powódki. Do czasu wystąpienia u powódki powikłań pooperacyjnych powódka zachowywała wysoki poziom optymizmu oraz nie odczuwała żadnych większych dolegliwości psychicznych związanych z wypadkiem, w którym brała udział. Na etapie badania przez biegłych (11.12.2012 r.) powódka utraciła nadzieję na wyleczenie. U powódki wystąpiły objawy zniecierpliwienia, obniżony nastrój, niechęć do podejmowania działań, obojętność, izolacja oraz kłopoty ze snem. Ogólny stan psychiczny powódki ma tendencję obniżającą się z uwagi na przedłużającą się niepełnosprawność. Obecny stan psychiczny powódki jest przyczynowo związany z niepełnosprawnością będącą bezpośrednim skutkiem wypadku oraz konsekwencją przeciągającego się procesu rekonwalescencji. Powódka nie posiada traumatycznych doświadczeń w związku z wypadkiem. Do czasu zarażenia gronkowcem znajdowała się w obniżonym nastroju, płakała. Zarażenie gronkowcem wzmocniło objawy psychiczne będące skutkiem wypadku, występujące od dnia wypadku. Po wypadku powódka nie była konsultowana psychiatrycznie, nie korzystała z pomocy psychologa oraz psychiatry.

Dowód: pisemna opinia biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii (k. 135).

Dowód: ustne wyjaśnienia opinii psychiatryczno-psychologicznej złożone na rozprawie w dniu 17 września 2013 r. przez powołaną w sprawie biegłą

J. B. (k. 205);

Dowód: ustne uzupełnienie opinii psychiatryczno-psychologicznej złożone na rozprawie w dniu 17 września 2013 r. przez powołaną w sprawie biegłą

M. O. (k. 206).

Dowód: zeznania świadka L. S. (k. 85-86);

Dowód: zeznania powódki (k. 299-300) potwierdzające wyjaśnienia informacyjne (k. 83-85),

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów złożonych przez strony, które nie były kwestionowane oraz zeznań powódki i świadka L. S.. Ustalając skutki wypadku dla zdrowia powódki Sąd oparł się na opinii łącznej biegłego lekarza specjalisty psychiatrii M. O. i lekarza psychologa J. B. oraz opinii biegłego lekarza chirurga specjalisty W. C.. Opinie nie budziły wątpliwości, przy czym dostarczyły wiadomości specjalnych wystarczających do ustalenia okoliczności istotnych dla ustalenia i oceny skutków wypadku w aspekcie rozmiaru krzywdy jakiej doznała powódka. Podkreślić należy, że Sąd nie podzielił zastrzeżeń powódki do opinii biegłego W. C. zgłaszanych w toku procesu. W ocenie Sądu wobec jasnych i wyczerpujących odpowiedzi biegłego na stawiane co do opinii zarzuty, podpartych wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego, należało uznać je za chybione i niewątpliwie wynikające z błędnego przekonania, że pozwany ponosi odpowiedzialność także za cierpienia powódki wywołane zakażeniem gronkowcem złościstym, które w ocenie pełnomocnika powódki uznać należało na normalny skutek wypadku, pozostający z nim w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym.

Dodać w tym miejscu należy, że Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego także na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew (k. 49) mając na uwadze, że pozwany po zapoznaniu się z treścią opinii biegłego W. C. nie podtrzymał tego wniosku (pismo k. 313), co skutkowało zgodnie z zarządzeniem (k.302) jego pominięciem. Sąd oddalił ponadto wniosek pozwanego o uzupełnienie opinii i wskazanie przez biegłego czy

niezagojone złamanie kości powikłane zakażeniem bakteryjnym oraz stawem rzekomym jest normalnym następstwem złamania (pismo k. 313), gdyż jednoznaczna treść opinii sporządzonych przez biegłego była wystarczająca do poczynienia przez Sąd ustaleń w tym zakresie. Sąd oddalił także pozostałe wnioski pozwanego sformułowane w powołanym piśmie, mając na uwadze, że ustalenie jaki uszczerbek na zdrowiu wystąpiłby u powódki gdyby nie doszło do zakażenia oraz jakich dolegliwości doznała powódka z uwagi na występujące powikłania nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy wobec treści żądania i ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanego. Sąd pominął także wnioski pozwanego o sporządzenie opinii uzupełniającej przez biegłego z zakresu psychiatrii i psychologii, mając na uwadze, iż złożone przez biegłego wyjaśnienia ustne zawierały odpowiedź na stawiane przez pozwanego pytania (k. 174), a zatem wydawanie kolejnej opinii uznać należało za zbędne, szczególnie że pozwany nie podtrzymał tego wniosku po doręczeniu zarządzenia (k. 208). Sąd pominął ponadto pozostałe wnioski dowodowe pozwanego (pismo k. 174 v) wobec tego, iż pozwany w odpowiedzi na wezwanie do ich sprecyzowania (zarządzenie k. 208, dowód doręczenia k. 220) wskazał, iż mają one zostać przeprowadzone celem ustalenia placówki medycznej odpowiedzialnej za błędy medyczne, których skutkiem było zakażenie powódki gronkowcem złocistym i wystąpienie stawu rzekomego (pismo k. 223), co należało uznać za okoliczność nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec ustalenia, że pozwany przez powódkę w niniejszej sprawie nie ponosi odpowiedzialności za zakażenie powódki i dalsze wynikające z tego komplikacje w leczeniu.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż sprawca wypadku był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów na podstawie umowy zawartej z pozwanym towarzystwem. Tym samym zgodnie z przepisem art. 19 ust. 1 i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiedzialność za szkodę spowodowaną przedmiotowym wypadkiem.

W przypadku roszczenia poszkodowanego, Sąd może przyznać poszkodowanej osobie odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, zaś katalog wypadków, w których można żądać zadośćuczynienia określa przepis art. 444 § 1 k.c. stanowiąc, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

W przedmiotowej sprawie bezsporne było, że strona pozwana uznała co do zasady żądania zapłaty powódce zadośćuczynienia i wypłaciła jej z tego tytułu kwotę 20.000,00 zł. Najważniejszą kwestią sporną była wysokość należnego powódce zadośćuczynienia z uwagi na odmienne stanowiska stron co do zakresu odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku. W ocenie strony powodowej odpowiedzialność ta obejmowała także następstwa zakażenia powódki w szpitalu gronkowcem złocistym i związane z tym wystąpienie stawu rzekomego i brak faktycznego wyleczenia, jako pozostające w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym z wypadkiem. Pozwany stał na stanowisku, że wypłacone zadośćuczynienie jest adekwatne do cierpień, jakich doznała powódka na skutek wypadku mając na uwadze, że odpowiedzialność pozwanego nie obejmuje skutków zakażenia powódki gronkowcem złocistym w szpitalu i wynikających z tego powikłań w procesie leczenia, gdyż nie stanowiło ono normalnego następstwa wypadku drogowego.

Zgodnie z art. 361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W ocenie Sądu zakażenia gronkowcem złocistym do którego doszło w szpitalu w czasie operacji nie sposób uznać za normalne następstwo wypadku komunikacyjnego, gdyż zakażenie to, mające decydujący wpływ na przebieg procesu leczenia powódki, nie pozostaje z wypadkiem w adekwatnym związku przyczynowo-skutkowym. Wobec powyższego ustalając zakres odpowiedzialności pozwanego za normalne następstwa wypadku Sąd oparł się na opiniach biegłych. Biegły W. C. jednoznacznie stwierdził, iż w

przypadku złamania kości piszczelowej prawej, jakiego doznała powódka na skutek wypadku, biorąc pod uwagę wszelkie czynniki osobiste dotyczące powódki, wpływające na okres wyleczenia, nastąpiłoby ono w maksymalnym okresie czterech miesięcy od wypadku. Zatem pozwany ponosi odpowiedzialność i jest zobowiązany do wypłaty zadośćuczynienia w wysokości adekwatnej do rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych, jakich doznała powódka w okresie niezbędnym do wyzdrowienia, z wyłączeniem cierpień jakich doznała powódka na skutek zakażenia w szpitalu. Przyjęcie maksymalnego okresu wskazanego przez biegłego wynika z braku możliwości wskazania go w sposób bardziej szczegółowy i dokładny. Podkreślić w tym miejscu należy, że ciężar dowodu w tym zakresie, wbrew stanowisku powódki, obciążał ją, jako stronę żądającą zapłaty, a nie pozwanego, który kwestionował zakres swojej odpowiedzialności. Brak wykazania, za jakie skutki przedmiotowego wypadku, pozostające z nim w adekwatnym związku przyczynowym, odpowiada pozwany skutkować musiałyby oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego. Dodać należy, że teza na jaką biegły miał sporządzić opinię (k. 208) faktycznie doprowadziła do ustalenia okoliczności wskazanych przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (k. 49).

Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy. Przede wszystkim chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, ból oraz inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne tj. negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie tych cierpień, które ma mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne ale i również cierpienia psychiczne doznane jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Przy ocenie odpowiedniej sumy należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Przewidziana w art. 444 k.c. krzywda, za którą sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i cierpienia moralne. Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na uwadze wiek poszkodowanego, rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych jak również psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, rodzaj dotychczas wykonywanej pracy przez poszkodowaną, który powoduje niemożność dalszego jej kontynuowania. Kwota zasądzonego zadośćuczynienia musi przedstawiać realną i odczuwalną dla pokrzywdzonej wartość ekonomiczną przynoszącą jej równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Nie mniej kwota zasądzonego zadośćuczynienia nie może być wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, co wynika z jego kompensacyjnego charakteru. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie emocjonalnie i fizycznie negatywnych konsekwencji wypadku które odczuła powódka.

W ocenie Sądu cierpienia jakich doznała powódka w okresie do czterech miesięcy po wypadku tj. do 19 lipca 2010 roku uzasadniają przyznanie jej z tego tytułu zadośćuczynienia w kwocie 30.000,00 zł. Podkreślić należy, iż powódka tuż po wypadku odczuwała bardzo silny stały ból wywołany złamaniem, co zmuszało ją do przyjmowania silnych leków przeciwbólowych. Ból ten utrzymywał się także po operacji. Na skutek wypadku powódka znalazła się w sytuacji, w której zmuszona była w okresie 3-4 miesięcy po wypadku korzystać z opieki osób trzecich przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Stan taki spowodował u powódki, już od daty wypadku, wystąpienie zaburzeń adaptacyjnych, co negatywnie odbiło się na kondycji psychicznej powódki. W chwili wypadku powódka była osobą samodzielną, która utrzymywała się z pracy w domu opieki, czyli faktycznie udzielania pomocy. Na skutek wypadku to ona, co podkreśliła w zeznaniach, stała się osobą potrzebującą pomocy, wręcz od niej uzależnioną. Sąd miał przy tym na uwadze, iż zgodnie z treścią opinii psychiatryczno-psychologicznej powódka odczuwała negatywne skutki wypadku już od daty zdarzenia, jednak jej stan psychiczny uległ pogorszeniu na skutek wydłużania się procesu leczenia złamania ponad maksymalny okres czterech miesięcy, za co pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął także pod uwagę, że powódka także w przypadku braku zakażenia gronkowcem złocistym wymagała po wypadku stałej opieki i pomocy osób trzecich przez cały okres niezbędny do całkowitego powrotu do zdrowia po złamaniu nogi.

Biorąc pod uwagę wiek powódki (52 lata w dacie wypadku), dolegliwości fizyczne i skutki i psychiczne, rozmiar poniesionych obrażeń, niesprawność bezpośrednio po wypadku, konieczność korzystania z pomocy osób postronnych,

Sąd na podstawie art. 445 kc w zw. z art. 444 par. 1 kc orzekł jak w punkcie I wyroku, zasądając na jej rzecz kwotę 10.000,00 zł i oddalając powództwo w pozostałym zakresie w pkt. II wyroku, uwzględniając kwotę zadośćuczynienia wypłaconą przez pozwanego. Sąd miał przy tym na uwadze, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. To ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Jednym z kryteriów określających "odpowiedniość" zadośćuczynienia jest bowiem jego kompensacyjny charakter (zob. wyrok SN z 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, LEX nr 190756, wyrok SN z 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/01, LEX nr 141396). Oznacza to, że przyznana poszkodowanemu kwota powinna stanowić realną wartość ekonomiczną w odniesieniu do doznanej krzywdy, nie będąc przy tym jedynie wartością symboliczną, jak i nie stanowiąc źródła bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego (por. wyrok SN z 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766 oraz wyrok SA w Lublinie, I ACa 510/05 z 29 września 2005 r., 510/05, (...)).

Rozstrzygnięcie w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty głównej znalazło co do zasady uzasadnienie w treści art. 481 § 1 i 2 k.c. W ocenie Sądu wbrew stanowisku pozwanego, w niniejszej sprawie mając na uwadze datę zdarzenia oraz zakres odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, który obejmował wyłącznie cztery miesiące od dnia zdarzenia, zasadne było zasądzenie odsetek od dnia wniesienia pozwu, a nie od dnia wyrokowania, gdyż aktualny w dacie orzekania stan zdrowia powódki i związane z nim cierpienia nie miały wpływu na wysokość zasądzonych zadośćuczynienia. Taki pogląd jest uzasadniony treścią przepisu art. 363 § 2 k.c. i tym, że odsetki za opóźnienie pełnią funkcję rekompensacyjną. Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki od zasądzonej kwoty głównej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, mając na uwadze, że powódka nie wykazała, w jakiej dacie wezwała skutecznie pozwanego do zapłaty, a dopiero od tej daty, a nie od daty wypłaty powódce bezspornej części zadośćuczynienia, rozpoczął bieg 30-dniowy termin do wypłaty świadczenia.

Odnośnie pozostałych roszczeń powódki wskazać należy, iż Sąd nie znalazł podstaw do ich uwzględnienia. Dotyczy to żądań zasądzenia odszkodowania za doznany uszczerbek majątkowy, który wiązał się z utratą zatrudnienia oraz zwrotem kosztów leków i wartości ubrań zniszczonych w trakcie wypadku. Powódka nie wykazała, a ją zgodnie z art. 6 kc obciążał ciężar dowodu w tym zakresie, że była zatrudniona na umowę o pracę, którą rozwiązano z uwagi na przedłużający się proces leczenia powódki ani że i w jakiej dacie umowa ta została rozwiązana. Sąd nie mógł w tym zakresie oprzeć się ani na twierdzeniach pozwu, które zakwestionował pozwany, ani na treści zeznań powódki, mając na uwadze, że treść zeznań co do wysokości osiąganych przez powódkę dochodów była sprzeczna z twierdzeniami pozwu w tej kwestii. Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie złożyła żadnych wniosków dowodowych, w tym wniosków o przeprowadzenie dowodów z dokumentów, które pozwoliłyby na ustalenie wysokości osiąganych przez powódkę dochodów i daty rozwiązania umowy o pracę. Dodać także należy, że powódka objęła żądaniem okres od kwietnia 2010 roku do marca 2011 roku, a maksymalny okres wyleczenia złamania, gdyby nie doszło do zakażenia gronkowcem złocistym, wyniosłby 4 miesiące i umożliwiłby powódce powrót do pracy. Powódka nie wykazała również, a okoliczność tę kwestionował pozwany, że leki których zwrotu kosztów zakupu domagała się były konieczne do leczenia skutków wypadku. Powódka nie udowodniła również, że w wypadku doszło do zniszczenia wskazanej w pozwie odzieży o wartości podanej w oświadczeniu powódki (k.26), mającym wyłącznie walor twierdzenia strony, co skutkowało oddaleniem powództwa także w tej części. Jako nieudowodnione podlegało także oddaleniu żądanie zasądzenia zwrotu kosztów pomocy udzielonej powódce przez sąsiada L. S.. Powódka nie wykazała zakresu pomocy, przy czym twierdzenia pozwu w tym zakresie (świadek miał świadczyć pozwanej pomoc w wymiarze pięciu godzin dziennie) są sprzeczne z zeznaniami L. S., który zeznał, iż odwiedzał powódkę co drugi dzień, a pomoc świadczyły jej także inne osoby. Powódka nie wykazała także, że poniosła jakiegokolwiek koszty związane z udzielaniem jej pomocy przez świadka, co także musiało skutkować oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego co do zasady i co do wysokości. Sąd uznał za bezpodstawne w świetle art. 189 kc żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przyszłe skutki wypadku. W ocenie Sądu powódka nie wykazała, że posiada interes prawny w takim ustaleniu. Podkreślić należy, że pozwany nie kwestionował okoliczności faktycznych w jakich doszło do wypadku, a powódka nie wskazała, aby jakieś inne skutki związane z samym wypadkiem, poza wskazanymi w pozwie, mogły nastąpić.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt. I i II sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. III sentencji na podstawie przepisu art. 100 kpc, rozdzielając je stosunkowo. Zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w 24,50 %, a zatem pozwany powinien w takiej części ponieść koszty procesu. Wobec powyższego Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem poniesienia w tej części kosztów opinii sporządzonych przez biegłych, które łącznie wyniosły 1.723,17 zł, przejmując pozostałą część, z uwagi na zwolnienie powódki od ponoszenia kosztów sądowych w całości na rachunek Skarbu Państwa.